

Aleksander TYNELSKI  
Uniwersytet Warszawski

RODZINA ZASTĘPCZA JAKO ŚRODOWISKO WYCHOWAWCZE /WYNIKI Z BADAŃ/

Spośród problematyki badawczej podejmowanej w Pracowni Pedagogiki Społecznej Instytutu Pedagogiki Uniwersytetu Warszawskiego, na uwagę zasługują badania, mające na celu stwierdzenie, jaki jest zakres realizowanych zadań opiekuńczo-wychowawczych oraz osiągnięcia i trudności w funkcjonowaniu rodzin zastępczych. Czynnikiem inspirującym podjęcie tych badań było powszechne zainteresowanie tą formą opieki całkowitej nad dzieckiem osamotnionym.

W latach 1975-1978 na powyższy temat napisano szereg prac magisterskich pod kierunkiem pracowników naukowych Pracowni Pedagogiki Społecznej: prof. dr hab. Ryszarda Wroczyńskiego oraz dr Albina Kelma<sup>1</sup>.

Dla pełniejszego przedstawienia problematyki badawczej w niniejszym opracowaniu zostały wykorzystane także wyniki badań prac magisterskich, napisanych pod kierunkiem dr Albina Kelma w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Częstochowie<sup>2</sup>. We wszystkich tych pracach zastosowano jednakową metodologię badań.

Teren badań obejmował 4 dzielnice Warszawy /Mokotów, Praga Północ, Ochota, Żoliborz/, miasta: Siedlce i Ostrów Mazowiecki oraz woj. łomżyńskie i tereny byłych powiatów: nowodworskiego /obecnie województwo stołeczne warszawskie/, makowskiego /woj. ostrołęckie/, pułtuskiego /woj. ciechanowskie/.

Metodą zastosowaną w powyższych badaniach był sondaż diagnostyczny na niewielkiej próbie. Metoda ta pozwala na ograniczenie liczby badanych osób oraz obszaru badań do niewielkich rozmiarów. Jednakże jednocześnie liczba badanych osób oraz objęty badaniami teren muszą być dostatecznie duże, aby pozwoliły na

uwzględnienie wszystkich zmiennych, niezbędnych do możliwie wszechstronnej analizy badanego zjawiska<sup>3</sup>.

W opisywanych badaniach sondaż diagnostyczny na niewielkiej próbie pozwolił na zdobycie informacji dotyczących wypełniania zadań opiekuńczo-wychowawczych w rodzinach zastępczych, wskazanie w oparciu o nie dalszych perspektyw rozwojowych rodzin zastępczych oraz ustalenie praktycznych zaleceń dla ulepszenia funkcjonowania tych rodzin.

Przeprowadzając badania starano się stwierdzić m.in.:

1. Jaki jest zakres i sposób wypełniania zadań opiekuńczo-wychowawczych w rodzinach zastępczych?
2. Na ile model rodziny zastępczej założony w dokumentach normatywnych odpowiada modelowi rzeczywistemu?
3. W jakim zakresie udzielana jest rodzinom zastępczym pomoc w wypełnianiu zadań opiekuńczo-wychowawczych?

#### Charakterystyka badanych rodzin

Ogółem badaniom poddano 204 wybrane losowo rodziny zastępcze, w których wychowywało się 228 dzieci. Rodziny te podlegały kuratoriom bądź wydziałom oświaty i wychowania - jedynie w 16 przypadkach nadzór i opiekę nad nimi sprawowało Towarzystwo Przyjaciół Dzieci /Praga Północ/, a w 6 innych - ze względu na wiek dziecka - wydziały zdrowia i opieki społecznej.

Wśród badanych rodzin można wyróżnić: rodziny spokrewnione w stopniu zobowiązującym do alimentacji - 126/ w tym babcie lub dziadkowie - 123 przypadki/, rodziny spokrewnione w stopniu nie zobowiązującym do alimentacji /ciocie, wujkowie itp./ - 44 przypadki oraz rodziny obce wobec dziecka - 32.

Wśród rodzin obcych dominowały rodziny tzw. zaprzyjaźnione z dzieckiem, a więc znajdujące je jeszcze przed przyjęciem pod opiekę i na wychowanie. Jedynie 9 dzieci zostało wziętych z domu dziecka i rodzice zastępczy nie znali ich wcześniej.

Wśród rodzin spokrewnionych zobowiązanych do alimentacji w 3 przypadkach trudu opieki podjęło się starsze rodzeństwo dzieci wziętych na wychowanie. W pozostałych przypadkach - rodzinę zastępczą tworzyli dziadkowie lub samotne babcie.

Już na podstawie stopnia pokrewieństwa między dzieckiem wziętym na wychowanie a rodzicami zastępczymi można wysnuć wniosek, że w większości rodzin, opiekę nad dzieckiem sprawują ludzie starsi, w wieku emerytalnym, często schorowani, nie zawsze potrafiący sprostać zaistniałym problemom wychowawczym. Zdarzały się też przypadki, w których opieka sprawowana przez ludzi w podeszłym wieku była jedynie opieką formalną - dochodziło niekiedy do sytuacji absurdalnych, gdy dziecko wzięte pod opiekę i na wychowanie opiekowało się starym, zniedołężniałym rodzicem zastępczym.

Należy więc zastanowić się nad celowością tworzenia rodziny zastępczej, w której opiekunowie mają po 70 lat, a ich podopieczni po 10-15 lat. Tak duża różnica wieku doprowadza często do konfliktów na tle ostro zarysowujących się różnic pokoleniowych.

W wielu rodzinach rodzice zastępczy nie posiadają pełnego wykształcenia podstawowego, które stanowi "próg bezpieczeństwa" dla prawidłowego funkcjonowania rodziny<sup>4</sup>.

Znając wysoką średnią wieku rodziców zastępczych, można wnioskować, że w większości zdobywali oni wiedzę jeszcze przed II wojną światową, stąd też niejednokrotnie rodzice nawet z wykształceniem podstawowym nie są w stanie pomóc dziecku w nauce, a niekiedy także kontrolować odrabiania dydaktycznych prac domowych.

Bywa, że starsze dzieci wypominają rodzicom ich niskie wykształcenie, lekceważą ich uwagi w szczególności te, które odnoszą się do nauki i obowiązków szkolnych, kwitując je wypowiedzą: "ty sama nie chodziłaś do szkoły i się na tym nie znasz" lub "ty nic nie wiesz".

Do rodzin zastępczych na ogół trafiają dzieci w wieku szkolnym, choć niejednokrotnie zdarza się, że w rodzinach tych wychowują się dzieci małe, czasem nawet w wieku niemowlęcym. Mimo, iż badane rodziny były stosunkowo "młodymi", bo na ogół istniejącymi nie dłużej niż 10 lat, to jednak w wielu przypadkach fakt utworzenia rodziny zastępczej był jedynie formalnym potwierdzeniem istniejącego już stanu rzeczy.

Często bowiem babcie opiekowały się dzieckiem prawie od momentu jego narodzin.

W badanych rodzinach zdecydowaną większość stanowiły dzieci w wieku szkolnym. Z faktem tym wiążą się dodatkowe zadania stojące przed rodzicami zastępczymi, wynikające z konieczności zapewnienia dziecku odpowiednich warunków do nauki, kontroli jego postępów szkolnych, pomocy w uczeniu się.

Konieczność otoczenia dziecka opieką całkowitą wiązała się na ogół z krytyczną sytuacją opiekuńczo-wychowawczą panującą w rodzinie naturalnej. Tylko 18 % badanych dzieci to sieroty naturalne. Pozostała grupa, to dzieci z rodzin rozbitych, zdemoralizowanych, niewydolnych wychowawczo.

Największą grupę /68 przypadków/ stanowią dzieci z rodzin rozbitych lub w rozkładzie. Z rodzin, w których jedno z rodziców zmarło, a pozostały przy życiu rodzic wykazywał całkowite zobojętnienie na losy dziecka /49 dzieci/. W 40 przypadkach przyczyną umieszczenia dzieci w rodzinie zastępczej był alkoholizm rodziców naturalnych, demoralizacja i nierząd. Dzieci pozamałżeńskie lub panińskie - 26. Dzieci pochodzące z rodzin wielodzietnych, niewydolnych wychowawczo z powodu trudnych warunków materialno-bytowych, choroby rodziców - 4. Grupę 41 dzieci stanowiły sieroty naturalne.

Najczęściej spotykanym motywem podjęcia opieki nad dzieckiem, znajdującym się w trudnej sytuacji życiowej, przez rodzinę zastępczą była chęć pomocy dziecku /186 przypadków/. Jedynie w 18 przypadkach o utworzeniu rodziny zastępczej zadecydowała chęć posiadania dziecka - dotyczyło to przede wszystkim rodzin obcych wobec dziecka.

Charakterystyczną cechą wypowiedzi rodziców zastępczych z rodzin spokrewnionych było to, że nigdy przedtem nie zamierzali założyć rodziny zastępczej. Dopiero obawa o losy dziecka skłoniła ich do powzięcia takiego postanowienia. Przypadkowość, zbytnia pochopność w podejmowaniu decyzji o przyjęciu dziecka na wychowanie powoduje szereg konfliktów, dezorganizuje funkcjonowanie rodziny. Z pewnością najgorszą jest sytuacja, gdy dziecko zostaje przyjęte do rodziny na zasadzie pierwszego, spontanicznego odruchu, a potem w codziennym życiu spotyka się ono z wypominaniem: "gdyby nie my, to spałbyś na ulicy". Równie niekorzystna jest sytuacja, w której nie ma zgodności między rodzicami zastęp-

czymi co do słuszności podjęcia opieki, mimo przyjęcia dziecka do domu.

Warto też zaznaczyć, że poza kilkoma wyjątkami, żadna z badanych rodzin nie przejawia chęci przyjęcia dziecka do rodziny na zasadzie adopcji - jest to związane z jednej strony z wiekiem dziecka przyjętego na wychowanie, z drugiej zaś z wiarą w to, iż sytuacja losowa w jakiej znalazło się dziecko jest przejściowa i że rodzice naturalni po pewnym czasie ponownie zaczną opiekować się swoim synem lub córką. Z tego też powodu większość dzieci zwraca się do swych rodziców zastępczych: "babciu", "ciociu" - zgodnie ze stopniem pokrewieństwa. Jedynie młodsze dzieci zwracają się do swych rodziców zastępczych "tato", "mamo".

#### Warunki materialno-bytowe badanych rodzin zastępczych

Warunki materialno-bytowe mają istotny wpływ na funkcjonowanie rodziny zastępczej. Wszystkie rodziny otrzymywały co miesiąc zapomogę w wysokości przewidzianej obowiązującymi przepisami<sup>5</sup>. Ze względu jednak na fakt, iż duża grupa rodziców zastępczych to emeryci i renciści /33 %/, warunki materialne wielu rodzin były zbyt niskie. Znaczny procent stanowiły rodziny z dochodem poniżej 1000 zł na 1 osobę<sup>6</sup>. Najwięcej rodzin posiada dochód w granicach 1300-1600 zł na osobę. Na podkreślenie zasługuje jednak fakt, iż wiele rodzin żyje w warunkach dobrych, bo - dochód na osobę w tych rodzinach wynosi 2000 zł, a niekiedy nawet 2500 zł.

Wiele do życzenia pozostawiały także warunki mieszkaniowe pewnej grupy rodzin. Przeludnienie mieszkań stanowi zagrożenie dla prawidłowego rozwoju dziecka, nie gwarantuje mu odpowiednich warunków do pracy i wypoczynku. W 24 miejskich rodzinach zastępczych na 1 izbę mieszkalną przypada 3 i więcej osób. Na wsi rodzin takich jest 11. W związku z trudną sytuacją mieszkaniową, w niektórych rodzinach - na ogół na wsi - dzieci śpią w jednym łóżku z rodzeństwem lub innymi domownikami. Biorąc pod uwagę liczebność badanej populacji można stwierdzić, iż rodziny te stanowią niewielki procent.

Warunki mieszkaniowe mają duży wpływ na możliwość stworzenia dziecku odpowiednich warunków do nauki, zabawy. W 26 rodzinach

dzieci dysponują własnym pokojem. W 95 - mają własny kącik ze stolikiem lub biurkiem, biblioteczką itp. Natomiast w 71 rodzinach dzieci nie mają wydzielonego miejsca do nauki i pracują przy stole używanym również przez innych domowników<sup>7</sup>. Warunki panujące w tej trzeciej grupie rodzin są na ogół niekorzystne. Mimo, iż rodzice starają się, aby w czasie uczenia się dziecka była cisza i spokój, to jednak brak własnego kąta, wywołuje niekiedy napięcia, brak chęci do nauki.

Wyposażenie mieszkań w niektórych rodzinach pozostawia także wiele do życzenia. Spotykamy, niestety, jeszcze mieszkania, w których brak podstawowych urządzeń, takich jak centralne ogrzewanie, gaz, WC czy nawet woda bieżąca. W większości dotyczy to rodzin wiejskich, jednak również w miastach zdarzają się mieszkania opalane węglem, z WC wspólnym dla wszystkich mieszkańców /dotyczy to starego budownictwa/.

Mieszkania na ogół są umeblowane dobrze, choć w niektórych rodzinach ze względu na trudności materialne są to meble stare, zniszczone. We wszystkich rodzinach w mieszkaniach było czysto, panował ład i porządek. Wyjątek stanowiły dwie rodziny.

Wszystkie dzieci wychowujące się w rodzinach zastępczych /z wyjątkiem opisanych przypadków/ są czysto i schludnie ubrane. Wszystkie też wyposażone są w podręczniki, zeszyty i odpowiednie przybory szkolne.

#### Atmosfera wychowawcza panująca w badanych rodzinach

Wśród badanych rodzin zastępczych najczęściej spotykane były rodziny demokratyczne. Ten typ kierownictwa najczęściej charakteryzował rodziców młodych. Domownicy w tych rodzinach przestrzegali ustalonego trybu życia, dzieci w miarę swych możliwości miały do wykonania określone zadania, niejednokrotnie uczestniczyły w podejmowaniu decyzji dotyczących rodziny.

Wśród starszych rodziców, bądź rodziców samotnych dominowało natomiast kierownictwo autokratyczne. Funkcjonowanie rodziny regulowane było nakazami i zakazami, w rodzinach panował ostry rygor. Najczęściej stosowanym środkiem wychowawczym była tam kara fizyczna.

Dużą grupę stanowiły rodziny anarchistyczne. Panował

w nich chaos, brak było podziału obowiązków między członków rodziny. Rodzice zastępczy pozostawiali dzieciom zbyt dużo swobody w decydowaniu o swoich sprawach. Nie zawsze wiedzieli, gdzie dziecko w danej chwili się znajduje i co robi. Dzieci często lekceważyły uwagi swych opiekunów, narzucały im swoją wolę.

Na ogół dzieci z rodzin zastępczych włączane były do prac domowych, posiadały określone obowiązki odpowiednie do ich wieku i możliwości. Do najczęściej spotykanych obowiązków należały: sprzątanie mieszkania, wynoszenie śmieci, robienie zakupów, przynoszenie węgla, wody, pomoc w przygotowywaniu obiadu. W niektórych rodzinach /szczególnie niepełnych/ dzieci starsze przejmowały większość obowiązków rodziców zastępczych i w rzeczywistości one prowadziły gospodarstwo, decydując o wszystkich istotnych sprawach dotyczących rodziny.

System kar i nagród ma olbrzymie znaczenie w wychowywaniu dzieci. W badanych rodzinach najczęściej spotykaną nagrodą były prezenty lub pieniądze. Zjawisko to jest niepokojące tym bardziej, że w wielu przypadkach rodzice "premiują" w ten sposób postępy dziecka w nauce lub dobre zachowanie. Z biegiem czasu grozi to wykształceniem u dziecka postawy konsumpcyjnej, robieniem czegokolwiek "za coś"; dziecko będzie prowadziło kalkulację: "czy mi się to opłaca?". Głównym celem dobrego zachowania się lub nauki bywa wówczas często nie chęć robienia przyjemności rodzicom czy własna satysfakcja, lecz pogoń za pieniędzmi.

Wśród kar najczęściej stosowane są perswazje - kary słowne. Niepokoi jednak stosunkowo duża liczba rodzin, w których stosowane są kary fizyczne. Stosowanie kar fizycznych może wywoływać u dziecka lęk, agresję w stosunku do słabszych, a czasem także wobec rodziców. Niekiedy dziecko, obawiając się kary, robi wszystko, aby jej uniknąć, posługując się nawet kłamstwem i ucieczką. Wśród badanych rodzin w jednym przypadku spotkano się ze stosowaniem kary szczególnie okrutnej: straszenie dziecka wysłaniem go do matki naturalnej.

Karanie biciem oraz nagradzanie pieniędzmi stanowią w niektórych rodzinach "niezawodny" element systemu wychowawczego.

Na uwagę zasługuje tu fakt, iż w 21 przypadkach dziecko nie

jest w ogóle karane. Najczęściej rodzice uważają, że багаż negatywnych przeżyć dzieci jest tak duży, iż nie powinno się wobec nich stosować żadnych kar.

Wobec 23 dzieci w ogóle nie stosuje się nagród, operując jedynie karami /na ogół fizycznymi/. Sytuacja ta ma miejsce na ogół w rodzinach autokratycznych, gdzie rodzicami zastępczymi są starsi wiekiem dziadkowie.

W 3 rodzinach nie stosuje się ani kar, ani nagród. Sytuacja taka panowała w rodzinach anarchistycznych. Rodzice zastępczy nie przejawiali zainteresowania problemami dziecka; więzi wzajemne między członkami rodziny były rozluźnione, w domu panował bezład organizacyjny.

Mimo tych wielu czynników negatywnych, jakie występowały w badanych rodzinach, dzieci wychowujące się w nich są bardzo przywiązane do swych rodziców zastępczych i uważają, że atmosfera panująca w rodzinie jest bardzo dobra.

#### Nauka szkolna dzieci z rodzin zastępczych

Niekorzystny wpływ na uczenie się dziecka wywierają najczęściej zła atmosfera domu rodzinnego, konflikty między rodzicami i ich niewłaściwy tryb życia oraz trudna sytuacja mieszkaniowa i materialna rodziny, w której żyje dziecko. Dodatkowym czynnikiem mogącym wywołać zaburzenia w przebiegu kariery szkolnej dziecka jest brak kontroli lub kontrola niedostateczna ze strony rodziców.

Blisko 32 % badanych dzieci uczęszczających do szkoły ma trudności w nauce. Trudności te dotyczyły przede wszystkim przedmiotów ścisłych: matematyki i fizyki - nieco rzadziej zaś języka polskiego, języka rosyjskiego. Z ogólnej liczby 72 dzieci mających poważne niepowodzenia szkolne /na ogół związane z nieuzyskaniem promocji do klasy następnej /ponad połowa /51 %/ musi przezwyciężać trudności w nauce własnymi siłami. Dzieci te nie otrzymują żadnej pomocy w nauce. Grupie stanowiącej 39 % dzieci pomagają rodzice, zaś 10 % dzieci -starsze rodzeństwo.

Z wypowiedzi rodziców zastępczych wynika, że nie tyle nie chcą pomagać swym dzieciom w nauce, ile po prostu nie są w stanie, ze względu na niskie wykształcenie, nieznajomość programu,



brak wiadomości, zły stan zdrowia. Problem ten równie ostro rysuje się w przypadku kontroli odrabianych lekcji. W czasie przeprowadzania badań stwierdzono, że rodzice niekiedy nie chcą kontrolować nauki szkolnej dziecka, w obawie przed ujawnieniem braku swej wiedzy.

#### Czas wolny i zaspokajanie potrzeb kulturalnych dzieci

Wśród dzieci uczęszczających do szkoły 103 działa w różnych organizacjach młodzieżowych /z tego w Zuchach i ZHP - 76/, 68 natomiast bierze udział w różnego typu zajęciach pozalekcyjnych i pozaszkolnych /np. koła zainteresowań, nauka gry na instrumencie, sport/.

Najbardziej popularnymi formami spędzania czasu wolnego są: oglądanie telewizji, czytanie książek, prasy, chodzenie do kina. Młodsze dzieci na ogół podawały zabawę jako najczęstszą formę spędzania czasu wolnego. Telewizja w większości rodzin jest eksploatowana bez specjalnych ograniczeń. Dziecko ogląda to, co chce, niezależnie od wartości i poziomu programu.

Czytanie książek stanowi, obok telewizji, jedną z najbardziej rozpowszechnionych form spędzania czasu wolnego. Dzieci najbardziej cenią książki podróznicze, przygodowe, historyczne, a dzieci starsze książki o problemach współczesnej młodzieży. Biblioteczki dzieci z rodzin zastępczych są na ogół bardzo ubogie i zawierają pozycje niezbyt wartościowe. Nie ma w nich tak niezbędnych książek jak encyklopedie, słowniki wyrazów obcych, słowniki ortograficzne itp.

Oglądanie filmów w kinie jest również dość popularną formą spędzania czasu wolnego, natomiast do teatru dzieci z rodzin zastępczych chodzą bardzo rzadko. Bardzo duża grupa dzieci /107/ nie była jeszcze nigdy w teatrze. W większości dotyczy to dzieci ze środowiska wiejskiego lub małych miasteczek, gdzie teatr jest trudno dostępną formą rozrywki.

#### Doświadczenia pedagogiczne rodziców zastępczych

Rodzice zastępczy rzadko sięgają do literatury pedagogicznej, która mogłaby im pomóc w rozwiązywaniu problemów wychowawczych.

Czynią to na ogół ci, którzy nie mieli własnych dzieci. Inni, mimo nikłych efektów wychowawczych z uporem opierają się na własnym doświadczeniu, bądź też na intuicji.

W 59 rodzinach źródłem wiedzy pedagogicznej są programy radio-wo-telewizyjne, artykuły w prasie, prelekcje organizowane w szkole, w 27 rodzinach - jedynie prelekcje odbywające się w szkole. Natomiast w 70 przypadkach rodzice korzystają z własnego doświadczenia pedagogicznego, a w 36 - polegają na intuicji<sup>8</sup>. Wielu rodziców sięga po literaturę fachową jedynie po to, aby znaleźć w niej obiektywną przyczynę trudności wychowawczych z jakimi się borykają. Niestety na ogół nie potrafią lub nie chcą spojrzeć krytycznie na warunki, jakie sami stworzyli dziecku. W nielicznych tylko przypadkach proszą o radę nauczycieli i wychowawców. Jest to powodowane przede wszystkim chęcią ukrycia faktu założenia rodziny zastępczej.

W zdecydowanej większości /blisko 90 %/ rodzice zastępczy mieli własne dzieci. Można więc przypuszczać, że posiadają oni pewne doświadczenie w zakresie opieki i wychowania. Nie zawsze jednak jest to doświadczenie pozytywne. Można przypuszczać, iż w wielu przypadkach źródłem trudności wychowawczych z dziećmi z rodzin zastępczych są te same błędy wychowawcze, jakie rodzice popełniali wobec własnych dzieci /zbyt duża swoboda pozostawiana dzieciom, stosowanie wyłącznie nagród itp./. Fakt posiadania, bądź nieposiadania w przeszłości własnych dzieci, jak wykazały badania, nie wpływa w widocznym stopniu na osiągnięcia opiekuńczo-wychowawcze rodziny zastępczej. Często osoby, które nigdy nie miały do czynienia z dziećmi wykazują o wiele więcej inicjatywy i pomysłowości w rozwiązywaniu problemów wychowawczych. Wiele zastrzeżeń budzi także praca szkoły w zakresie pomocy rodzinom zastępczym. Jedynie w nielicznych szkołach prowadzony jest instruktaż dla rodziców zastępczych.

Również pracownicy wydziałów oświaty i wychowania oraz Towarzystwa Przyjaciół Dzieci nie zawsze w dostateczny sposób sprawują nadzór i instruktaż dla rodzin zastępczych. Niekiedy działalność ich ogranicza się jedynie do pomocy materialnej. Z wypowiedzi rodziców zastępczych wynika natomiast, iż oczekują oni

nie tylko pomocy materialnej, ale w wielu przypadkach także pomocy pedagogicznej. Nie zawsze jednak wiedzą do kogo mają się w tej sprawie zwracać...

Przeprowadzone badania potwierdziły, że rodzina zastępcza zachowuje właściwości naturalnej rodziny własnej i podejmuje podobny zakres zadań opiekuńczo-wychowawczych wobec dziecka. Dodatkowo kompensuje także brak rodziny naturalnej.

Mimo wielu osiągnięć w zakresie opieki i wychowania niezbędne jest dalsze doskonalenie tej formy opieki całkowitej. Powinno się bardziej rozpowszechnić w społeczeństwie wiedzę o rodzinie zastępczej i jednocześnie dążyć do przełamania jednostronnego charakteru tych rodzin /dziadkowie, babcie/. Należy określić górną granicę wieku dla osób zakładających rodzinę zastępczą. Rodzic zastępczy w chwili podejmowania obowiązków opiekuńczych powinien mieć perspektywę doprowadzenia dziecka do pełnoletności. W wielu rodzinach bowiem nie tylko dzieci, ale i ich rodzice zastępczy wymagali opieki i pomocy.

Rodziny zastępcze powinny być otoczone większą troską terenowych władz oświatowych i administracyjnych.

W obliczu coraz większej liczby dzieci zaniedbanych, osamotnionych, rodzina zastępcza stanowi bardzo ważny element w systemie socjalno-opiekuńczym naszego kraju. Dlatego też, doceniając wartość tej formy opieki, należy kontynuować prace nad jej udoskonaleniem, nad stworzeniem jeszcze lepszych warunków wszechstronnego rozwoju dzieciom wychowującym się w rodzinach zastępczych. Spełnienie przedstawionych postulatów stanowić będzie kolejny krok w rozwoju tej cennej formy opieki całkowitej.

#### PRZYPISY

<sup>1</sup>Autorami tych prac byli: Renata Schneigert /1975/, Andrzej Petryka /1975/, Aleksander Tynelski /1975/, Barbara Bianke /1975/, Maria Bernat /1977/, Grażyna Łamejko /1977/ oraz Wanda Conder /1978/.

<sup>2</sup>Ich autorami byli: Kazimiera Szymaniuk /1977/, Jan Walczak /1977/ oraz Jan Długołęcki /1977/.

- <sup>3</sup>A.Kamiński, Metody, techniki, procedury badawcze w pedagogice empirycznej, Studia Pedagogiczne 1970, t. XIX,
- <sup>4</sup>Por. A.Tynelski, Rodzina zastępcza jako środowisko opiekuńczo-wychowawcze, Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze 1976, nr 3
- <sup>5</sup>Było to wówczas Zarządzenie Ministra Oświaty i Wychowania z dn. 13 grudnia 1974 r "W sprawie zasad doboru rodzin zastępczych i udzielania pomocy materialnej dzieciom pozostającym pod ich opieką" - Dz.Urz.Min.Ośw. i Wych. 1975, nr 1, poz.2
- <sup>6</sup>Wśród rodzin zastępczych badanych w 1977 roku /119 rodzin/ było ich 42.
- <sup>7</sup>Brak danych z terenu woj. ciechanowskiego i ostrołęckiego.
- <sup>8</sup>Brak danych dotyczących 12 rodzin z woj. stołecznego warszawskiego.